POPIS PUBLICZNY

UCZNIÓW

SZKÓŁ SIEDLECKICH.

WYDZIAŁOWÉY, ELEMENTARNÉY PŁCI MĘZKIÉY i ŻEŃSKIÉY, tudzież RZEMIEŚLNICZÉY.

w Roku 1830.

Odbywać się będzie w dniach 21. 22. 23. i 25. Lipca.

Na Który

PRZEŚWIETNĄ PUBLICZNOŚĆ

w IMIENIU ZGROMADZENIA NAUCZYCIELSKIEGO

zaprasza

Rektor Szkół X. Andrzéy ZAWADZKI.

---

w SIEDLCACH
w Drukarni Jana Wróblewskiego.

WOLNO DRUKOWAĆ

w Warszawie dnia 14. Czerwca 1830. r.
Radca Stanu Dyrektor Jeneralny Wychowania Publicznego.
J. K. Szaniawski.

PORZĄDEK POPISU.

W dniu 21. Lipca Szkoła Elementarna Siedlecka rozpocznie Popis o godz: 8. z rana który trwać będzie do południa. Po południu od godz: 3. do 5. nastąpi Popis Szkoły Płci Żeńskiéy.

W dniu 22. Klassa I. i II. a 23. Klassa III. i IV. łącznie popisywać się będą od godz: 8. do południa.

Po południu zaś od 3. do 5. Klassa V. odprawi swóy Popis. Poczém nastąpi odczytanie Promocyi, rozdanie Nagród i zakóńczenie kursu rocznego złożeniem Bogu dziękczynnych Modłów za odniesione w roku bieżącym Nauk korzyści, od śpiewaniem Hymnu Te Deum oraz odebraniem Błogosławieństwa, ażeby zasiane Nauki i Cnoty nasiona nie tylko w umysłach młodych wzrastały ale obfite płody Oyczyźnie i społeczności zapewniły.—

W dniu wreszcie 25. iako świątecznym odprawi się Examen Szkoły Rzemieślniczéy który od godz: 3. do 5. po południu trwać będzie.

PRZEDMIOTY NAUK.

Następować będą podług niniéyszego porządku:

1. Nauka Religii.
2. — Moralna.
3. Język Polski.
4. — Łaciński.
5. — Francuzki.
6. — Niemiecki.
7. Geografia.
8. Historya Powszechna.
9. Historya Polska.
10. — Naturalna.
11. Technologia.
12. Fizyka.
13. Arytmetyka.
14. Jeometrya.
15. Deklamacye.—

Na każdy Przedmiot ze względu na ważność przeznacza się po pół godziny.—

SKŁAD i ZATRUDNIENIA ZGROMADZENIA NAUCZYCIELSKIEGO. —

1. Rektor X. Andrzéy Zawadzki nauczał Języka Łacińskiego w Klassie V. godzin 6. Geografii w téyże Klassie godzin 2. razem godz: 8.
2. Prefekt X. Lisiecki dawał Nauki Religii w Klassach 5ciu. po godz: 2. Moralnéy w Klassie V. godz: 1. Botaniki w téyże godz: 2. Języka Łacińskiego w Klassie IV. godz: 5. razem godz: 18.
3. Professor Andrzéy Bazylewicz kształcił Klassę I. ucząc w niéy Języka Polskiego godz: 6. Łacińskiego 5. Arytmetyki godz: 3. Nauki Moralnéy godz: 1. Kalligrafii godz: 4. razem 19.
4. Professor S. Czeszeyko wykładał Jeografią w 4rech. Klassach przez godz: 9. Fizykę w Klassie II. i III. godz: 3. Języka Francuzkiego w Klassach III. IV. i V. godz: 7. razem 19.
5. Professor Paweł Kordynowicz oprócz Technologii godz: 2. którą wykładał w Klassie I. usposabiał Klassę II. nauczaiąc w niéy Języka Polskiego godz: 5. Łacińskiego godz: 4. Historyi Powszechnéy godz: 2. Nauki Moralnéy godz: 1. Kalligrafii godz: 3. Rysunków godz: 2. razem godz: 19.
6. Professor Bogumił Flatt wpaiał uczniom wiadomość Historyi Powszechnéy w 5ciu. Klassach godz: 8. Języka Niemieckiego w Klassach II. III. IV. i V. godz: 10. Rysunków w Klassie IV. godz; 1. razem godz: 19.
7. Nauczyciel Andrzéy Szyszko, przedmiotem iego nauki była Matematyka któréy nauczał we wszystkich Klassach oprócz Arytmetyki w Klassie I. godz: 18. tudzież Fizyki w Klassie V. godzin 2. razem godz: 20.

8. Nauczyciel Ferdynand Lewiński zatrudniał się dawaniem Języka Polskiego w Klassie III. i IV po godz: 4. Języka Łacińskiego w Klassie III. godz: 5. Nauki Moralnéy w Klassie III. i IV. godz: 1. Kalligrafii w Klassie III. godz: 1. Rysunków godz: 2. razem godz: 19.

9. Nauczyciel Fortunat Janiszewski zaymował się wykładaniem Historyi Naturalnéy w Klasach 4rech. niższych godz. 6. Historyi Polskiéy w Klassach 4rech. wyższych godz. 4. Fizyki w Klassie IV. godz. 3. oraz Języka Polskiego w Klasie V. godz. 4. Rysunków w Klassie I. godz. 2. razem 19.

SZKOŁA ELEMENTARNA SIEDLECKA.

W téy Szkole sposobem Lankastra usposabiał do wyższych Klass Uczniów Nauczyciel Wincenty Filemonowicz a w Szkole Płci Żeńskiéy JP. Małgorzata Filemonowicz kształciła młode Panny równie w naukach powołaniu właściwych iak i w robotach ich stanowi nayużyteczniéyszych; w obydwóch nauczał Religii i moralności JX. Józef Lipiński Wikaryusz Kościoła Siedleckiego.

SZKOŁA RZEMIEŚLNICZA.

Co Niedziela i Swięto od godziny 9. do 11. z rana a od 2. do 4. po południu nauczał czytania pisania i Rachunków Nauczyciel Wincenty Filemonowicz a Religii i Moralności wspomniony JX. Józef Lipiński.—

LICZBA UCZNIÓW.

W Klassie Wydziałowéy I. 54. w II. 42. w III. 25. w IV. 14. w V. 15. razem 150.— W Szkole Elementarnéy Płci Męzkiéy 54. w Szkole Płci Żeńskiéy 47. razem 101.— W Szkole Rzemieślniczéy 45. ogółem 296.—

Z dniem 15. Września rozpocznie się nowy kurs Nauk na który Uczniowie przybywaiący do zapisu przez Rodziców i Opiekunów Szkolnéy Zwierzchności przed stawieni bydź maią. Przywiezienie bowiem i złożenie Ucznia w Mieście bez wszelkiego o nim zawiadomienia nie tylko ubliża troskliwości Rodziców ale równie ich iak Szkołę na wiele niedogodności wystawia. Niewłaściwy wybór Stancyi, brak potrzebnégo dozoru, strata czasu a może i piérwsze utorowanie drogi do bałamustwa, utrata niekiedy opłaty Szkolnéy lub iéy zwłoka, są skutki zaniedbania przepisanéy od Wysokiéy Kommissyi Rządowéy Wyznań Religiynych i Oświecenia Publicznego formalności, która dla dobra Uczniów i Szkoły postanowić raczyła, ażeby Rodzice i Opiekunowie za regularność w uczęszczaniu Młodzieńca do Szkoły i nieodrywanie go od obowiązków Szkolnych iako też za dostarczenie wszelkich potrzeb i rzeczy do Edukacyi młodego należących ręczyli, i akuratność opłat tak Szkolnych iak dla Dozorców domowych i za Stancye zapewnili. Zechcą przeto oddaiący swe dzieci na Naukę do rzeczonego postanowienia Wysokiéy Kommissyi Rządowéy zastosować się a w zapewnieniu dla swych wychowańców potrzebnego Dozoru i pożytecznego zatrudnienia znaydą nagrodę swéy fatygi. —

O HERALDYCE

JAKO NAUCE POMOCNÉY DO HISTORYI

ułożone przez Bogumiła FLATT Professora.

Kiedy w wieku naszym, który dla zbawiennego wpływu swego na całą krainę nauk z wielu względów piętno doskonałości na sobie nosi, obręb wiadomości historycznych tak iest wielkim i do tak wysokiego doszedł stopnia wydoskonalenia, iż wiele potrzeba innych nauk pomocnych do ścisłego i gruntownego ich zgłębiania; nie poślednie zaiste mieysce między temi Heraldyka zaymuie.—

Z pomiędzy wielu rzeczy historykowi do obiaśnienia wypadków służyć mogących, godném uwagi są także i herby, które za hieroglify osób, familiy lub całych kraiów uważać należy. Nie można z pewnością oznaczyć czasu, kiedy właściwie herby początek swóy wzięły, albowiem iuż w piśmie Stym. w czartéy Moyżesza księdze (Liber Numerorum) potomkowie Izraela otrzymuią zlecenie zgromadzenia się sposobem ich oyców, pod swe znaki (*Singuli per turmas, signa, atque vexilla, et domos cognationum suarum, castrametabuntur filii Israël, per gyrum tabernaculi foederis. II. v.* 2.) Pomimo tych iednak z odległéy starożytności śladów, właściwa nauka herbów dalszych zapewne nie zasięga czasów, iak do ustanowienia turnieiów. Nie podlega bowiem powątpiewaniu, że zabawy te woyskowe początek swóy wzięły ieszcze za panowania Henryka I. Césarza Niemieckiego, których célem było wprawianie rycerstwa do boiu. Że zaś przy tych uroczystych i ulubionych zabawach w wiekach średnich herby pierwszy raz upowszechniać i podług prawideł

pewnych urządzać się poczęły, stąd się okazuie, że żadnego nie znayduiemy nagrobka ani pomnika z herbami, któryby daléy iak do wieku iedynastego sięgał. Naydawniéyszy tego gatunku nagrobek znaydować się ma w iednym z kościołów w Ratysbonie, z podpisem Anno Domini MX. Na wszystkich innych nagrobkach, nawet i z wieku iedynastego po większéy części herbów ieszcze nie znayduiemy, gdyż zdaie się, że w wieku dopiero dwunastym zwyczay ten stał się powszechniéyszym. I na monetach przed wiekiem trzynastym żadnych nie znayduiemy herbów; poprzednio bowiem monarchowie tylko wizerunki i nazwiska swoie na nich umieszczać kazali. —

Heraldyka więc czyli nauka o herbach, bez wątpienia nazwisko swoie wzięła od Heroldów, którzy szczególniéy tą zatrudniali się nauką. Heroldowie byli to urzędnicy nadworni dawnych monarchów, których posada wielce była ważną. Obowiązkiem ich było wypowiedzenie woyny i ogłoszenie wyroku wskazuiącego osobę iaką na wywołanie z kraiu: w czasie zaś pokoiu odbywali obowiązki zwyczaynych posłów i pełnomocników. Naywiększe iednak znaczenie mieli przy turnieiach, albowiem ze wszelką tu dokładnością i znaiomością roztrząsać musieli herby rycerzów ze względu ich ważności lub nieważności; gdyż ten tylko do tych dla rycerstwa zaszczytnych zabaw przypuszczonym bydź mógł, który niezaprzeczenie dowiódł, iż do nich ma prawo. Obowiązkiem także Heroldów było, rozstrzygnąć spory wszczęte z przyczyny herbów lub przodków, a wyrok ich w téy mierze wydany, za stanowczy uważanym został. Okazuie się stąd, iż Heroldowie dokładną powinni byli mieć znaiomość herbów i wszelkich rodzin szlacheckich prawo do turnieiów maiących. — (1)

Ile razy nowy przybył rycerz na turnieie, ten z twarzą zakrytą wystąpił do Herolda, który hieroglify czyli znaki iego tarczy lub herbu roztrząsał i oceniał, o czém całą zgromadzoną publiczność uwiadomił zatrąbieniem: stąd od wyrazu niemieckiego *blasen* podług wszelkiego podobieństwa wywo-

---

(1) I po dziś dzień urząd Herolda ieszcze iest używany przy pewnych uroczystościach, np. koronacyach, w którym to razie odznacza się Herold ubiorem i właściwémi sobie attrybucyami. —

dzi się wyraz *blason*, przez który w ięzyku francuzkim, angielskim, włoskim i hiszpańskim Heraldyka się oznacza. Od Niemców zwyczay ten przeszedł do Francuzów, albowiem nie podpada wątpliwości, że turnieie w Niemczech daleko wcześniéy w używaniu były niż we Francyi: Francuzom tylko należy się zaszczyt większego wydoskonalenia turnieiów, całego rycerstwa a zatem i Heraldyki. —

Kiedy z końcem wieku iedynastego odważna młodzież z całéy prawie Europy z ognistą wyobraznią przeszła do Azyi, dla oswobodzenia ziemi świętéy z rąk niewiernych, używanie herbów ieszcze stało się powszechniéyszém i potrzebniéyszem. Duch rycerstwa bardziéy w tym czasie rozszerzył się w całéy Europie zachodniéy; ustanowiono liczne zakony rycerskie i każdy zakon miał swóy cel właściwy. Głównémi i odróżniaiącémi rycerza przymiotami były: odwaga, uczciwość i wspaniałość; miecz zaś iego chwale Bożéy i obronie wszystkich słabych i niewinnych był poświęcony. Stąd to dla przypominania sobie czynów i spraw sławnych, każdy rycerz herb swóy właściwy mieć musiał, któryby go od innych rozrózniał. —

W Polsce są ślady dawniéyszych herbów, lecz przed wiekiem XI. Heraldyka mało zostawia dowodów o tych, którym zasługa pozwoliła była mieścić się w poczet początkowy stanu szlacheckiégo; a to z tego powodu, że przedtém same tylko słowo Monarchy, za przywiléy szlachectwa wystarczało. Przecież i przed wiekiem iedynastym Heraldyka wspomina o herbach na których szlachectwo Polskie zwykle się wspiéra; i tak nadania Lecha z wieku VI ma bydź herb ieden, Ziemiowita z wieku IX. herb iedén, Leszka IV. z wieku dziesiątego herbów sześć, a Mieczysława I. z tegoż wieku herbów siedm. Bolesławowi Chrobremu dopiero należy się chwała, że dawną szlachetność zamienił w stan właściwy Rycerski. Ustanowił on dla obrony kraiu stan osobny woyskowy, i nazwał go Stanem Szlacheckim czyli Rycerskim (milites nobiles). Tego to stanu prerogatywy w wieku iedynastym ograniczone były w ten sposób, że nad herbem szlacheckim umieszczoną była korona iako cel Oyczyzny; pióra zaś nad nią pawie lub strusie, częstokroć w her-

bach polskich widzieć się daiące, pokazywały niciako ślad zaślubionego męstwa. Obrządek w téy mierze w starożytnych wiekach był następuiący: monarcha lub wódz chcąc sobie przybrać do niebezpiecznych swych wypraw towarzyszów śmiałych, dla wezwanych do swego stołu, stawiać oraz kazał pieczyste z pawia, a to w całéy okazałości piór, w które go sztuka nazad przybierała. W ówczas to każdy uczęstowany cząstką tak rzadkiego w te wieki ptaka, tudzież obdarowany z niego lub ze strusia piórem, winien był za to ślub złożyć, iako we wszystkich niebezpieczeństwach życia i zdrowia, wodza swego odstępować nie będzie. Nadto ieszcze ów herb szlachcica wyciśniony na wosku wiszącym, do końca wieku piętnastego z zupełną wiarą zwykł był służyć za podpis własnoręczny. —

Do wieku szesnastego Heraldyka do 560. liczy herbów polskich, nie rachuiąc odmian; w wieku zaś szesnastym za Zygmuntów Metryki koronne nowych przywileiów miały zapisać 334. a od Zygmunta III. czyli od roku 1601. iuż w konstytucyach daią się czytać nobilitacye (2). —

Herby lenne podług wszelkiego mniemania są naydawnieysze, gdyż system lenny czyli feudalizm w pierwszéy połowie wieków średnich w Europie powszechnie był panuiącym. Do wieku iedynastego każda osoba miała tylko imie; rozmnożone zaś stosunki z rodziły nazwiska familiyne, a tak herby lenne zamieniły się na familiyne. W Polsce udzielony herb ieszcze do końca wieku czternastego zwykł był za przezwisko dla całéy familii pod tytułem przydomka służyć; dopiéro od Ludwika czyli od roku 1374. dawni lennicy na pamiątkę zniesionégo w tymże roku z dóbr swych lennictwa, od nazwisk dóbr swoich sobie albo synom swoim nazwiska dzisieysze nadali. —

U niższéy szlachty herby upowszechniły się dopiero w wieku czternastym.

Ponieważ woyna początek dała herbom, a tarcza i hełm głównémi były ozdobami rycerza, przeto też tarcza i hełm nayistotnieyszemi są częściami herbu. —

---

(2) Zobacz Rys dzieiów Kultury i Oświecenia Narodu Polskiego od wieku X. do końca wieku XVII. przez Ignacego Lubicz Czerwińskiego, w Przemyślu 1816.

Rymotwórcy wieków średnich w Niemczech zwani Minnesänger, a we Francyi Troubadours, nie mniéy nagrody rozdawane naymęźniéyszym i naywspanialszym na turnieiach (3) napełniały duszę rycerza przyiemnemi marzeniami, wznieciły w nim ogień woienny i wysokie uczucia szlachetne. Do naypiękniéyszych i nayprzyiemniéyszych obowiązków rycerza należało stawanie w obronie płci pięknéy (4). Dla oznaczenia więc w czyiéy staie obronie, rycerz pospolicie kolor iéy ulubiony na swoiéy nosił tarczy: aże nie raz się przytrafiało, iż rycerz w obronie kilku razem stawał kobiet, przeto tarcza iego na kilka części podzieloną była, z których każda innego bydź musiała koloru. Okoliczność ta dała powód, iż w nauce Heraldyki tarcza na rozmaite dzieli się pola i barwy. —

Naycelniéysza wiadomość Heraldyki na tém zależy, aby rozpoznać w herbach barwy, metale i figury. Metale w Heraldyce używane są: złoto i srebro; barwy zaś stanowią kolory: błękitny, czerwony, zielony, czarny i purpurowy. Na pieczątce rozrózniaią się barwy kréskami, tak iż kolor błękitny oznacza się kréskami w poprzék tarczy prowadzonémi, kolor czerwony laskami prostopadłémi, zielony ukośnémi od lewéy ku prawéy, czarny w kwadraty a purpurowy ukośnemi od prawéy ku lewéy. Metale na pieczątce tém od siebie się różnią, że złoto wyraża się kropkami, srebro zaś bez żadnych zostawia się znaków. —

Tarcza podług prawideł heraldycznych na dziewięć dzieli się części, to iest: na dwie połowy wzdłuż, w poprzék, ukośnie od prawéy ku lewéy albo od lewéy ku prawéy, na cztéry kwadraty, na cztery części równe liniami ukośnie prowadzonémi, z tarczą pomniéyszą we środku, w kliny, albo nakoniec wzdłuż na trzy części równe, z których iedna stanowi srebro, druga barwę błękitną a trzecia złoto. —

Zaymuiący się praktycznie Heraldyką, szczególniéy wzgląd mieć powinien na cztéry rzeczy, to iest na opisywanie herbu, na historyczne lub krytyczne

(3) Nagrody takowe nazywały się dank. —
(4) Wer nicht die Schoenheit tapfer kann beschuetzen,
Verdient nicht ihren goldnen Preis. . . . .
SCHILLER.

iego wybadanie, albo nakoniec na układanie nowych herbów. Opisywanie herbu nayskuteczniéy się odbywa, gdy trudniący się niém przéymie się zupełnie obowiązkami Heroldów przy turniciach: tym więc sposobem opisuie i tłumaczy się wprzódy część główna herbu, to iest tarcza z należącemi do niéy polami, barwami i figurami czyli godłami, późniéy opisuią się rzeczy uboczne, to iest, hełm z ozdobami swemi, które bydź mogą albo trąby, skrzydła i pióra albo też ludzie i zwierzęta, lub téż części tylko ich ciał; nakoniec opisuią się części pomniéysze, iakiemi bydź mogą korona, kapelusz, dewizy i t. p. (5). —

Przez historyczne wybadanie herbu rozumie się, kiedy wprawny heraldyk podaie historyą herbu, to iest, gdy ze wszelką ile bydź może ścisłością oznacza początek i koleie, iakich doznawał. Krytyczne zaś wybadanie herbu na tém zależy, aby go oceniać czyli iest prawdziwym lub nie, i czyli zupełnie prawidłom odpowiada heraldycznym.

Tymi więc sposobami postępuiąc heraldyk, łatwo będzie mógł zaiąć się układaniem nowych herbów, który to sposób zwłaszcza w naszych czasach bardzo iest przydatnym, gdzie monarchowie częstokroć za zasługi tytułem szlachectwa osoby zaszczycaią lub też całym prowincyom herby nadaią. —

Co się tyczy zwierząt na herbach znayduiących się, na to heraldycy wzgląd maią, aby głowy ich zawsze ku prawéy stronie tarczy obrócone były; wprzeciwnym bowiem razie nazywaią się contournés (6). —

Z tego co sie dotąd powiedziało, pokazuie się iak znaczny ma wpływ Heraldyka na Historyą. Ponieważ Heraldyka tylko wybadywaniem herbów nayznakomitszych zatrudnia się familiy, a historya o naycelniéyszych tylko wzmiankuie osobach: przeto historykowi krytycznie piszącemu znaiomość Heraldyki niezbędnie iest potrzebną; albowiem z herbu dochodzić może początku i przeciągu istnienia iakiéy familii, a niekiedy nawet fakta historyczne tyczące

(5) Rzeczy i godła w herbach znayduiące się, od rozmaitych okoliczności początek swóy wzięły, albo też skutkiem tylko są wymysłu. W trzecim i czwartym poszycie Pamiętnika Sandomierskiego umieszczona iest wiadomość o początku 170. rozmaitych herbów Rycerstwa Polskiego, układu Franciszka Jabłońskiego zakonu Sgo. Franciszka (um: 1699). —

(6) O wszelkich szczegółach praktyki heraldyczuéy naylepszą powziąść można wiadomość w dziele Gatterera: *praktische Heraldik.* —

się iakiéy rodziny, owocem prac iego heraldycznych bydź mogą. Z tego więc powodu główncmi zródłami dla historyka do badań heraldycznych bydź mogą: pieczęcie, monety, dyplomata lenne i t. p. —

Ile np. nastręcza uwag historykowi roztrząsanie nowego herbu nadanégo dla prowincyi Kaukazkiéy w dniu 23. Października 1828. r. przez Nayiaśnieyszego Mikołaja I. Cesarza Wszech Rossyi i Króla Polskiego; a to po poddaniu się kilku niepodległych narodów Kaukazkich pod łaskawe Jego berło, wczasie ostatniéy w latach 1828. i 1829. chwalebnéy dla oręża Rossyyskiego z Portą Ottomańską woyny, która tak zaszczytnie i korzystnie traktatem Adryanopolskim dnia 14. Września 1829. r. dla narodu nam pobratymczego ukończoną została.

Herb ten składa się z tarczy na dwie połowy podzielonéy. Wyższa połowa pokazuie w złotém polu Rossyyskiego Orła, stoiącego na szczycie Kaukazu, trzymaiącego wieniec wawrzynu i piorun. U stóp iego leżą pokruszone kaydany starożytnégo Prometeusza. Niższa część tarczy zawiera woiownika Kaukazu, który po zielonéy stepie konno ucieka i podług dawnego zwyczaiu górali pierzchaiąc, z łuku strzela, Z daleka widać śnieżne szczyty Kaukazu. —

Widać z tego wszystkiego, iż Heraldyka w nayściśléyszym zostaie związku z Genealogiią, mówiącą o początku, rozpłodzéniu i pokrewieństwie rodzin. —

Zwolna tylko Heraldyka do tego wydoskonaloną została stopnia, na którym ią dziś widzimy. Początkowo wiadomość herbów stanowiła tylko własność Heroldów, którzy osobne składaiąc kolegium heraldyczne, sami ustnie tylko uczniom swoim tę naukę wykładali, z zachowaniem iednak naywiększéy taiemnicy. W pierwszéy dopiero połowie wieku czternastégo *Bartolus de Saxoferato* (um: 1359) podał teoryą Heraldyki, która póżniéy, zwłaszcza przez Francuzów, co raz bardziéy wykształconą została. Przez Filipa Spenera w Niemczech Heraldyka piérwszy raz systematycznie wystawioną była; dla tego dzieła iego pod tytułem: *Historia et Theoria Insignium illustrium*, iako też *Opus Heraldicum*, nie mniéy dzieło Francuzkie Menestriera (Menestrier) dotąd ieszcze za doskonałe w tym rodzaiu są uważane. Póżniéy, szczególniéy

w Niemczech, dla upowszechnienia téy nauki, publicznych ustanowiono nauczycieli Heraldyki, a nawet Fryderyk I. Król Pruski osobny w tym względzie utworzył urząd Herolda, *Trier* zaś towarzystwo heraldyczne, którego szczególnieyszym było celem zaięcia się wybadywaniem i roztrząsaniem herbów, co wielkie dla Historyi stanowiło korzyści. Odiąd ciągle zatrudniano się zbieraniem herbów, z których między innemi wielki utworzył się herbarz *Weigla* w Norymberdze, który dotąd za arcydzieło w tym rodzaiu poczytać się może. Nie mnieyszą również zaletę ma herbarz *Antoniego Bonaciny* w Medyolanie znayduiący się. Przytém także uwagi iest godném dzieło Reinharda, pod tytułem: *Vollstaendige Wappenkunst.* Do naylepszych iednak dotąd prac heraldycznych należy dzieło Gatterera (Gatterer) byłégo Professora w Getyndze: *Abriss der Heraldik*, z którém praktyczna iego Heraldyka w ścisłym zostaie związku. Za Kommentarz do dzieła Gatterera uważa się: *Erlaeuterung der Heraldik* przez Siebenkees. —

W Polsce nauka ta bynaymniéy odłogiem nie leżała, albowiem kray nasz obfituie w pisarzów Heraldyki, z pomiędzy których kilku nader zaszczytnie się odznacza. Nayznaczniéysi znich, pominąwszy historyków Długosza i Bielskiego, którzy nawiasem mówią o Heraldyce, są: *Bartłomiéy Paprocki* żyiący za Stefana Batorego (um: 1614), *Szymon Okolski* (um: 1654), *Wacław Potocki* (um: 1716) *Józef Alexander Xiążę Jabłonowski* Wojewoda Nowogrodzki (umarł w Lipsku 1776 r.), *Wacław Warszycki* Obywatel niegdyś Województwa Łęczyckiego, Ewaryst Andrzéy Hrabia Kuropatnicki Kasztelan Bełzki; *Piotr Nałęcz Małachowski.* Naydoskonalsze zaś dotąd pismo tego rodzaiu u nas iest *Kaspra Niesieckiego* Jezuity (um: 1743). Dzieło to ma sobie przyznaną moc prawną co do wywodów genealogicznych, i staie się dziś co raz trudniéyszém do nabycia. Prócz tego herbarz ten nader ważne zawiera materyały do historyi literatury oyczystéy. Godném także iest uwagi dzieło heraldyczne *Stanisława Józefa Dunczewskiego*, Doktora i Professora obóyga prawa w Akademii Zamoyskiéy, które za uzupełnienie sławnego herbarza Niesieckiego uważać należy. —

JMIONA UCZNIÓW SZKOŁY WYDZIAŁOWÉY SIEDLECKIÉY.

Którzy na nadgrodę i pochwałę Publiczną zasłużyli.

z KLASSY I.

na Nadgrodę.

1. Ciołkowski Henryk.
2. Izdebski Cypryan.
3. Twarowski Ludwik.
4. Chrzanowski Michał.

na Pochwałę.

1. Chromiński Jan.
2. Sępik Jan.
3. Biernacki Woyciech.
4. Uziębło Marcin.
5. Boczkowski Ferdynand.
6. Walicki Kaźimierz.
7. Zieńkiewicz Franciszek.
8. Lipiński Woyciech.
9. Kruszewski Tomasz.
10. Poraźiński Tomasz.

z KLASSY II.

na Nadgrodę.

1. Kuczyński Justyn.
2. Jerzyński Konstanty.
3. Głuchowski Mikołay.

na Pochwałę.

1. Jerzykiewicz Ludwik.
2. Taczanowski Bolesław.
3. Zieliński Franciszek.
4. Skalski Walenty.
5. Lipiński Paweł.
6. Wierzéyski Jan.
7. Frech Ferdynand.

z KLASSY III.

na Nadgrodę.

1. Szczerbiński Ignacy.
2. Kuzawiński Wincenty.

na Pochwałę.

1. Jarzyński Adam.
2. Janczewski Józef.
3. Olszewski Jan.
4. Wrotnowski Andrzéy.

z KLASSY IV.

na Nadgrodę.

1. Sołoński Józef.

na Pochwałę.

1. Kotowski Karól.
2. Jerzykiewicz Alexander.
3. Soszyński Tomasz.
4. Skup Piotr.

z KLASSY V.

na Nadgrodę.

1. Jastrzębski Konstanty.
2. Rodkiewicz Konstanty.

na Pochwałę.

1. Frech Józef.
2. Potocki Maurycy.
3. Potocki Kalixt.
4. Poraźiński Adolf.
5. Jzdebski Alexander.